



ANIELA NOGAJ

Dnia 21 listopada 1947 r. w Łży Sąd Grodzki w Łży, w osobie Sędziego M. Pytlewskiego, przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 KPK, świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Aniela Nogaj
Wiek	35 lat
Imiona rodziców	Andrzej i Marianna
Miejsce zamieszkania	Podsuliszka, gm. Zalesice, pow. radomski
Zajęcie	rolniczka
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarana
Stosunek do stron	obca

W dniu 14 sierpnia 1944 r. w Podsuliszce Niemcy urządzili obławę na mężczyzn. Wszystkich mężczyzn zabrali i wyprowadzili. Dokąd nie wiem, bo uciekłam i ukrywałam się na strychu. Później dowiedziałam się, że wyprowadzono ich do Modrzejowic, do dworu. Ilu było razem ludzi zabranych dokładnie nie wiem, część zdołała uciec, a Niemcy ponumerowali 28.

Na drugi dzień z tej liczby 28 zostało zabitych 14, rannych trzech, a reszta uratowała się dzięki temu, że zdołali się uciec.

Jaki to był oddział egzekucyjny – czy żandarmi, czy wojsko, tego nie wiem. Część była w czarnych mundurach, a część w zielonych. Między nimi był Bronisław Kopania, były mieszkaniec wsi Podsuliszka, który ponoć podał się na volkslistę i on to wydał naszą wieś.



Niemcy spalili też wieś – represje były z tego powodu, że część mieszkańców była w partyzantce.

Zabici zostali pogrzebani na miejscu kaźni w lesie, w dole, jednak później rodziny zamordowanych wykopały denatów i zostali oni pogrzebani w oddzielnych mogiłach na cmentarzach w Alojzowie i Skaryszewie.

W czasie egzekucji został ranny mój szwagier Stanisław Kowalczyk, zamieszkały w Radomiu przy ul. Szkolnej 4, a uciekł nie raniony jego brat Jan Kowalczyk, zamieszkały w Radomiu, bliższego adresu nie znam.